

## UZASADNIENIE

### ***Skarga apelacyjna obwinionego C. K. nie zasługuje na uwzględnienie.***

Tytułem wstępu, zważywszy na kierunek i zakres podniesionych zarzutów w apelacji wywiezionej przez osobiście przez obwinionego C. K. podkreślić należy, iż twierdzenia skarżącego sprowadzające się do zanegowania prawidłowych ustaleń faktycznych oraz koncentrujące się na zakwestionowaniu przeprowadzonej oceny zebranych dowodów (wskazujące na jej rzekomą wadliwość spowodowaną dowolnością wyprowadzonych wniosków), nie przedstawiają jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowość i słusność rozumowania Sądu I instancji. Sąd Rejonowy w sposób rzetelny i syntetyczny dokonał wartościowania zarówno osobowych, jak i nieosobowych źródeł dowodowych zebranych na gruncie analizowanej sprawy, a następnie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w tym zakresie. Dokonane zaś przez Sąd Rejonowy ustalenia w pełni odpowiadają zebranym w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej ich analizy. Apelujący w żadnej mierze nie zdołał skutecznie wykazać, aby rozumowanie Sądu I instancji, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było nietrafne, bądź nieracjonalne, gdyż zarzuty przedstawione w apelacji, po ich gruntownej analizie i zestawieniu z materiałem dowodowym, opierają się wyłącznie na odmiennej, subiektywnej i wybitnie selektywnej ocenie zebranych w sprawie dowodów. Zważyć trzeba, iż przekonanie Sądu meriti o możliwości przypisania obwinionemu C. K. zrealizowania znamion czynu określonego w art. 66 § 1 pkt 1 k.w., pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że nie wykracza poza ramy zasady swobodnej oceny dowodów wyrażone w treści art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Jednocześnie zaś konkluzje Sądu Rejonowego stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności, a nade wszystko zostały rzeczowo – z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – uzasadnione w ustnych motywach zaskarżonego wyroku wyartykułowanych bezpośrednio po jego ogłoszeniu. Tym samym, Sąd I instancji prawidłowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego, zaś przy wydaniu zaskarżonego wyroku miał na względzie wszystkie zebrane w sprawie dowody, które wnikliwie rozważył zarówno na korzyść, jak i niekorzyść obwinionego (art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.), a w uzasadnieniu przedstawił w sposób przekonujący, argumenty na poparcie swojego stanowiska, dokonując jednocześnie prawidłowej subsumpcji prawnokarnej czynu inkryminowanego obwinionemu.

Przechodząc do szczegółów zważyć należy, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych i mających oparcie w przeprowadzonych dowodach, ustaleń faktycznych co do przebiegu i przyczyn zaistniałego zdarzenia związanego z wywołaniem niepotrzebnej czynności organu porządku publicznego oraz wprowadzenia w błąd policji, a także prawidłowej oceny zachowania wszystkich uczestników wydarzeń mających miejsce z udziałem C. K. w dniu 18 stycznia 2020 roku, a polegającego na tym, że obwiniony przebywając w miejscu zamieszkania w Ł. zgłosił Dyżurnemu Komendy Powiatowej Policji w T., iż jego znajoma W. B. (przebywająca w Ośrodku (...) w U.) jest źle zaopiekowana i znajduje się w stanie zagrażającym jej życiu i zdrowiu. Przede wszystkim, Sąd meriti słusznie uznał za wiarygodne zeznania świadków D. D. Ośrodka (...), który w sposób logiczny i jasny wskazywał, że obwiniony nie tylko usiłował zabrać z wskazanego ośrodka (...) (przychodził i żądał jej wydania), ale też wzywał policję i P. C. – funkcjonariusza Policji, który wykonywał w dniu zdarzenia obowiązki służbowe i nie miał żadnych powodów, by bezpodstawnie zeznawać na niekorzyść obwinionego. Z klarownych relacji wskazanych osób wynika, że w dniu zdarzenia będącego przedmiotem osądu, podjęto interwencję policyjną - w związku ze zgłoszeniem C. K. – która okazała się zbyteczna gdyż nie potwierdziły się informacje o złym stanie zdrowia wyżej wymienionej kobiety, uzasadniające zasadność wezwania funkcjonariuszy policji. Bowiernie ustalenia poczynione przez policjantów na terenie ośrodka nie wskazywały, aby zaistniała sytuacja zagrażająca zdrowiu, a nawet życiu W. B.. A zatem, w sprawie nie wystąpiły żadne, rzeczywiste okoliczności, które uzasadniałyby zaangażowanie Policji. W świetle powyższych dowodów, zachowanie C. K. jednoznacznie wskazywało, że jego celem było wprowadzenie w błąd funkcjonariuszy policji, co do konieczności przeprowadzenia interwencji.

W konsekwencji powyższego nie było powodów, by nie zgodzić się z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy, a te niezbicie wskazywały na sprawstwo i winę obwinionego w zakresie przypisanego mu wykroczenia stypizowanego

w art. 66 § 1 pkt 1 k.w. Odpowiedzialności za czyn określony w tym przepisie odpowiada, każdy kogo celem działania jest wywołanie niepotrzebnych czynności ze strony instytucji użyteczności publicznej albo innego organu ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia. Zachowanie się sprawcy polega na świadomym wprowadzaniu w błąd instytucji lub organu wskazanych w dyspozycji przepisu przez przykładowo podany tam fałszywy alarm czy nieprawdziwą informację, ale również w każdy inny sposób. Nie ulega wątpliwości, iż obwiniony C. K. w dniu 18 stycznia 2020 roku fałszywą informacją odnośnie sprawowania przez personel (...) w U. nieprawidłowej opieki nad W. B. wprowadził w błąd instytucję porządku publicznego jaką jest policja, czym wywołał niepotrzebną czynność funkcjonariuszy policji. Nie ujawniły się okoliczności wyłączające winę obwinionego w rozumieniu kodeksu wykroczeń. Obwiniony jest osobą dorosłą i mógł zachować się zgodnie z normami prawnymi. Nie zaistniały także w przedmiotowej sprawie żadne szczególne okoliczności, które wyłączałyby bezprawność czynu obwinionego.

Zdaniem sądu odwoławczego, w przedmiotowej sprawie, Sąd Rejonowy prawidłowo wyważył również okoliczności przedmiotowe i podmiotowe rzutujące na wymiar kary zasadniczej orzeczonej wobec obwinionego C. K.. Podkreślić również należy, iż orzekanie o karze ma charakter indywidualny i jest procesem do pewnego stopnia subiektywnym, obejmującym dokonanie wyboru oraz zastosowanie odpowiedniej represji karnej właściwej dla konkretnej sytuacji i konkretnego sprawcy. Z tych powodów zasady i dyrektywy orzekania w przedmiocie kary zawarte w art. 33 k.w. oraz art. 35 k.w. pozostawiają organowi orzekającemu pewien zakres swobody w procesie jej wymierzania. Sąd Okręgowy nie dopatrył się, by reakcja prawnokarna na zachowania przypisane C. K. jego postawę, w tym fakt, że nie było to jego pierwsze tego typu zdarzenie w związku z pobytem W. B. we wskazanym ośrodku (przy czym, poprzednie bezpodstawne interwencje policji związane z rzekomym złym traktowaniem znajomej obwinionego nie miały swej kontynuacji na drodze sądowej) oraz fakt, że w istocie pośrednio intencyjne zachowanie obwinionego niosło ze sobą ryzyko, że interweniujący patrol policji mógł być w tym momencie bardziej potrzebny w innym miejscu. Obwiniony dopuścił się wykroczenia, które mogło mieć bardzo negatywne skutki dla porządku publicznego. Tym samym, wymierzona obwinionemu kara grzywny w wymiarze 1000 złotych (w kontekście jego dochodów), jakkolwiek dolegliwa pod względem finansowym, niemniej jednak nie jest rażąco surowa. Swoim zachowaniem obwiniony zakłócił normalne działanie policji, wywołał szkodę polegającą m.in. na kosztach zbędnej czynności (chodzi tu np. o koszty paliwa związane z dojazdem do U.) i mógł w ten sposób utrudnić wykonanie czynności, które były w tym czasie rzeczywiście potrzebne. Podkreślić również należy, że obwiniony nie deklaruje skruchy, a jego apelacja wskazuje, że nie ma świadomości naganności swojego zachowania. Powyższe zatem musiało spotkać się ze zdecydowaną reakcją ze strony Sądu. Tylko surowe kary za tego typu czyny są w stanie wzbudzić refleksje zarówno w samym obwinionym, jak i w społeczeństwie. Zatem, powyższa kara będzie adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego obwinionemu oraz stopnia jego zawinienia, a także wzmoże w nim przekonanie o konieczności przestrzegania w przyszłości porządku prawnego.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, jako słuszny i odpowiadający prawu.

W oparciu o przepisy art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 121 § 1 k.p.w. w zw. z art. 119 § 1 k.p.w. i art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983r. z późniejszymi zmianami), Sąd Okręgowy obciążył C. K. opłatą za drugą instancję w kwocie 100 złotych oraz kwotą 50 złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków postępowania odwoławczego, uznając, że obciążenie go nimi w jego aktualnej sytuacji osobistej i materialnej (obwiniony ma 64 lata i nie ma nikogo na utrzymaniu, a jego dochody miesięczne z tytułu renty kształtują się na poziomie około 1752 złotych miesięcznie), nie będzie nadmiernie dolegliwe. Tym bardziej, że istnieje możliwość spłaty należności sądowych w formie ratalnej. Zdaniem sądu odwoławczego nie ma żadnych argumentów przemawiających za zwolnieniem obwinionego od konieczności uiszczenia poniesionych w sprawie wydatków oraz od opłat. Oczywiście Sąd Okręgowy miał na uwadze w tym przypadku te okoliczności, które zostały wskazane powyżej i stanowiły asumpt do uznania, że obwiniony winien i ma ku temu możliwość, ponieść w całości należności fiskalne związane z przedmiotowym postępowaniem.